

Polska-Szwecja - czy można liczyć na sojusz? Komentarze Olafa Osicy i Pawła Kowala

Relacje ze Szwecją to jeden z najsłabiej wykorzystywanych kierunków polskiej polityki, który powinien równoważyć relacje na linii Paryż-Berlin-Warszawa-Moskwa – mówi Paweł Kowal



Relacje ze Szwecją to jeden z najsłabiej wykorzystywanych kierunków polskiej polityki, który powinien równoważyć relacje na linii Paryż-Berlin-Warszawa-Moskwa – mówi Paweł Kowal

W ostatnim czasie pojawiła się informacja o dokumencie komisji obrony narodowej szwedzkiego parlamentu, w którym postawiono pytanie o możliwość zawarcia sojuszu wojennego z Polską. Jednocześnie tym samym czasie Federacja Rosyjska ogłosiła zakup do Francji dwóch okrętów desantowych Mistral, które przeznaczone są do operacji na Morzach Bałtyckim i Czarnym.

Dr Olaf Osica, adiunkt w Katedrze Stosunków Międzynarodowych Collegum Civitas, mówi, że mało wiemy o samym dokumencie, on sam nie go widział. Nie wiemy także, jakie były na niego reakcje i jak wyglądała ewentualna debata. Według dr. Osicy tak duża ilość niewiadomych nie pozwala na ustosunkowanie się do samego dokumentu oraz przewidzenie jego konsekwencji.

W podobnym tonie wypowiedział się europoseł Paweł Kowal: *Na temat tego dokumentu stosunkowo mało wiemy, trudno też ocenić, co konkretnego będzie z niego wynikało, skoro na przykład Szwecja nie jest w NATO a my tak. Sadzę, że rząd powinien poważnie potraktować dokument komisji Rikstagu i sprawdzić, co on realnie oznacza i jaki jest jego cel.*

Odnosnie rosyjskiej aktywności w regionie Morza Bałtyckiego, Paweł Kowal stwierdził, że w *przypadku dzisiejszej Rosji mamy do czynienia z krajem, który odbudowuje strefy wpływów w Europie i Azji, nie waha się rozwiązywać swoich wewnętrznych i niektórych zagranicznych problemów siłą, a dominowanie na morzach Bałtyckim i Czarnym pozostaje ważnym elementem rosyjskiego myślenia o bezpieczeństwie.*

Dr Osica, oceniając zakup przez Rosjan okrętów Mistral, zwrócił uwagę, na to, że *choć z politycznego punktu widzenia zakup od Francji okrętów Mistral przez Rosję ma swą negatywną wymowę, to nie powinien wpłynąć na sytuację geopolityczną w obrębie państw bałtyckich. Głównie dlatego, że Federacja Rosyjska nie może sobie pozwolić na ten rodzaj agresywnej polityki oraz działań militarnych wobec państw bałtyckich, który realizuje na Kaukazie. Nie Bałtyk, lecz Morze Czarne wydaje się zatem tym regionem, dla którego zakup Mistrali może skutkować zmianą rozkładu sił.*

Za pozytywną stronę transakcji między Francją a Rosją Paweł Kowal uznał integrację wojskową Rosji z NATO poprzez ujednoczenie technologii. Ponadto: *Rosja nie tylko kupuje technologie, ale też uzależnia się od nich a zatem także strukturalnie integruje z NATO.*

Jak mówi dr Osica, obecnie nie mamy ze Szwecją wspólnych interesów militarnych na Bałtyku. *Nie ma żadnych „twardych” przesłanek ani wspólnych inicjatyw idących w stronę zacieśniania współpracy.* Jednocześnie zwrócił uwagę na to, że ze strony państwa Polskiego interesy bałtyckie mogą być i powinny być realizowane w ramach współpracy z wszystkimi państwami Morza Bałtyckiego. Szwecja jest jednym z głównych partnerów do ich realizacji. Przykładami takich wspólnych interesów dla Polski i Szwecji są wszelkie sprawy związane z poprawą czystości Morza Bałtyckiego lub kwestie dotyczące korytarza tranzytowego oraz bezpieczeństwa energetycznego. *To od sukcesów w tych obszarach zależy ewentualne przeniesienie współpracy polsko-szwedzkiej na wyższy poziom.*

Relacje ze Szwecją to jeden z najsłabiej wykorzystywanych kierunków polskiej polityki, który powinien równoważyć relacje na linii Paryż-Berlin-Warszawa-Moskwa, gdzie jesteśmy najsłabszym ogniwem.- Stwierdził Paweł Kowal. Szwecja, jako jedyne z państw północnej Europy, interesuje się polityką wschodnią, szczególnie Białorusią. Poszukiwanie bliższego związku politycznego ze Szwecją, jednym z poważniejszych graczy na kontynencie, jest możliwe, ale musiałoby oznaczać sformułowanie programu polityki w regionie opartej o realistyczną ocenę polityki Rosji przy jednoczesnym wyrzeczeniu się w imię maksymalizacji skuteczności podejmowanych działań wszelkich aspektów, które mogą jej służyć, jako pretekst do oskarżeń o antyrosyjskość.

Wojciech Majsner